

NOWINY RZESZOWSKIE

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 288 (2016) — Rzeszów, sobota 3 i niedziela 4 grudnia 1955 r.

◆ Noc z 2 na 3 grudnia ◆

Niech żyje górniczy stan!

4 grudnia, to dzień kiedy cały górniczy stan obchodzi swoje święto — „Barburkę”. Chwilę tę witają górnicy radośnie, kochają swoje święto, a po twierdzą to czynem. Jedną łączy myśl śląskich górników z podkarpackimi górnikami nafty. Na Śląsku Barburkowe święto górnicze ma swoją bardzo dawną tradycję. Wokół niego powstały liczne legendy i baśnie, które opowiadają o górniczym węglu. A i o „naftę” też mają coś do powiedzenia — naszym górnikom naftowym nazywają bowiem dowcipnie — kamfinarzami. Kiedy podkarpackie zagłębie naftowe nie osiągało planowego wydobycia ropy górniczej wę-



„Luz płonowy” łożysk „gryzera” wprowadził nieznaczny mimo to zapuścić do otworu po raz drugi nie można — dolatują nas słowa. Cóż to za terminy? To kierownik kopalni Czesław Dusza sprawdza z wiertaczem świder „gryzera” po odwierceniu pewnej ilości metrów.

za sobą. Zerwali ze złą tradycją, przestali być gorszy od górników węglowych i tegoroczną „Barburkę” witają pod znakiem dobrych wyników.

Iskierskiego, Janochy, Międzykuta, Czechańskiego i Urbana zameldowały o wykonaniu planu 6-letniego. W III kwartale, poprzedzającym „Dzień Górnika” załogi kopalni podkarpackie go zagłębia naftowego dostarczyły 2.042 tony ponadplanowej ropy.

Cyfry nie mówią jednak wszystkiego. Kryje się za nimi zmuszona praca górników naftowych w trudnych warunkach technicznych i atmosferycznych z dala od ośrodków i dróg, na bezludnych zakątkach podkarpackiej krainy. Ich praca i wysiłki są motorem dla całego przemysłu, dla gospodarki narodowej i służą na wysokie uznania.

Ale po co ta „gawęda” powiedzieliby się ich językiem. Przekonajmy się o tym naocznie, podpatrzmy ich pracę. Taki jest bowiem cel tego nocnego fotoreportażu.

Ruchliwe ulice Rzeszowa pozostały już za nami. Co raz bardziej zbliżamy się do falistych terenów Podkarpacia. Zapada zmierzch, ciemny, grudniowy wieczór. Smuga światła bijącego z reflektora samochodu rozjaśnia przyległe do szosy drzewa, mijane domy wsi i miasteczka.

Kierunek — ? Kopalnictwa Naftowe. Noc z 2 na 3 grudnia. W kopalniach zastajemy życie, pracują załogi. (Patrz zdjęcie).

Wieczorem 3 grudnia na tradycyjnych zabawach górniczych spotkają się: wiertacz z mistrzem szybu eksploatacyjnego i inżynierem — wszyscy oni stanowią jedną zwartą rodzinę górniczą. Na ludzi ofiarnych jubilatów czekają w tym dniu nagrody.

W dniu Waszego święta, towarzysze naftownicy, inżynierowie i dyrektorzy — pracownicy wszystkich gałęzi górnictwa — przyjmijcie od całego społeczeństwa najlepsze życzenia. Wierzymy, że nie zawiedzicie pokła danym w Was nadziei.

Tekst Wł. Jawczak
Zdjęcia Wł. Popłajkowski



Motorniczy Kazimierz Bugala przy urządzeniach w szybie naftowym jednej z kopalni Jasieńskiego Kopalnictwa. Urządzenie jakim pracują wiertacze tego szybu jest skonstruowane w Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Glińsku Mariampolskim. Załoga wiertnicza wierci nim bezawaryjnie już piąty otwór. Wszystkie poprzednie otwory zostały przekazane do eksploatacji i mówiąc popularnym językiem naftowców — dają ropę.

głowi powładali — „plerony kamfinarze, wy planów nie robicie”. Okres ten górnicy naftowi mają już po-

Nagrody dla produkujących naftowców

(e) 11 motocykli, 100 rowerów, 100 kuponów ubraniowych, zegarki, radio odbiorniki — oto nagrody jakie otrzymują produkujący naftowcy podkarpackie go zagłębia naftowego w dniu święta górniczego.

Załogi całego Ustrzyckiego Kopalnictwa Naftowego, Kopalnictwa Potok, a w nim kopalnie kierowników:



Wiertacz Zbigniew Wilczak ze swym pomocnikiem Władysławem Ryznarem dokonują przeglądu sprawności urządzeń wiertniczych w szybie, za chwilę bowiem zapuszczają świder. Zbigniew Wilczak jest młodym i zdolnym wiertaczem. Wszystkie dotychczasowe wiercone przez niego otwory przeprowadzone zostały bezawaryjnie. Jeśli można coś do tego dodać to to, że w najcięższych chwilach nie poddaje się trudnościom i zawsze „wygrywa”.

Podstawowe organizacje partyjne i załogi włączają się do opracowania projektów planu 5-letniego zakładów pracy

DONIOSŁA UCHWAŁA Komitetu Centralnego PZPR

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podjął uchwałę w sprawie włączenia podstawowych organizacji partyjnych oraz załóg fabrycznych do udziału w opracowaniu projektów planu 5-letniego zakładów pracy.

Stwierdzając, że opracowanie 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1956—1960 musi oprzeć się na doświadczeniach szerokich mas klasy robotniczej i inteligencji pracującej, uchwała podkreśla, iż aktywny udział podstawowych organizacji partyjnych w opracowywaniu projektu planu 5-letniego przedsiębiorstw i zakładów stworzy możliwości większego ujawnienia i wykorzystania rezerw produkcyjnych, podniesie w zakładach rolę organizacji partyjnych i ich poczucie odpowiedzialności za sprawę produkcji i realizację planu.

Jak największy udział ludzi pracy w opracowaniu planów rozwoju gospodarki narodowej przyczyni się do zacieśnienia więzów mas pracujących z władzą ludową, umocni wśród ludzi pracy poczucie, że są gospodarzami kraju i podniesie zarazem aktywność mas w walce o wykonanie zadań gospodarczych.

Uchwała podkreśla, że nowy sposób opracowywania planów ma poważne znaczenie polityczne i gospodarcze. Dotychczas bowiem plany w zakładach opracowywano bez dostatecznej współpracy szerokiego aktywu partyjnego, związkowego i gospodarczego, bez dokonywanej przez podstawowe organizacje partyjne i załogi — krytycznej analizy i oceny takich spraw, jak uwzględnienie istniejących rezerw wzrostu produkcji i wydajności, możliwości wykorzystania mocy produkcyjnej zakładu, wprowadzenie nowej techniki i technologii oraz bardziej postępowej organizacji produkcji. W rezultacie nie zawsze właściwe były proporcje między przyrostem produkcji, wynikającym z uruchomienia rezerw wewnętrznych zakładu, a przyrostem wynikającym z nowego budownictwa przemysłowego, które z natury rzeczy wymagało dużych nakładów.

Uchwała KC PZPR ustala dla wszystkich instancji partyjnych i resortów oraz instancji gospodarczych szereg wytycznych, którymi mają kierować się przy opracowywaniu projektu planu 5-letniego w zakładach pracy.

Do 1 marca 1956 roku

Wszystkie ważniejsze zakłady pracy w przemyśle, kolejnictwie i żegludze powinny opracować i przedyskutować projekty swego 5-letniego planu rozwoju produkcji do 1 mar-

ca 1956 r. Praca ta powinna być dokonana w oparciu o materiały przygotowane przez ministerstwa i centralne zarządy na podstawie ogólnych projektów planu 5-letniego.

Prawidłowy kierunek i właściwe tempo rozwoju

Praca nad projektami 5-letnich planów przemysłowych powinna koncentrować się głównie nad wyborem prawidłowego kierunku i ustaleniem właściwego tempa rozwoju danego zakładu i jego produkcji, wokół prawidłowego i najkorzystniejszego ustalenia wskaźników produkcji podstawowych asortymentów, kierunku specjalności zakładu, postępu technicznego, poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, wydajności pracy i poziomu zatrudnienia. Wszystko to powinno zmie-

rząć do uzyskania maksymalnych wskaźników produkcji i wydajności pracy, przy najniższych kosztach własnych i najmniejszych nakładach inwestycyjnych.

Uchwała podkreśla, iż w toku omawiania planu 5-letniego organizacje partyjne oraz załogi powinny dokonać głębokiej analizy dotychczasowej działalności zakładu we wszystkich dziedzinach — z systemem administracji, planowania i zaopatrzenia włącznie.

Oszczędności w inwestycjach zakładowych

Specjalną uwagę w czasie pracy i dyskusji nad planem należy zwrócić na problemy inwestycyjne zakładowych. Należy skontrolować prawidłowość wydatków na ten cel, walcząc w konsekwentny sposób o maksymalne oszczędności w tej dziedzinie. W szczególności należy przeanalizować, w jakim stopniu można osiągnąć zamierzony poziom produkcji bez budowy nowych hal fabrycznych, w oparciu o modernizację parku maszynowego, intensyfikację pracy maszyn oraz likwidację wąskich gardeł w produkcji.

Duży nacisk kładzie uchwała na zagadnienia postępu technicznego, stosowanie w produkcji nowej techniki, ulepszonej organizacji pracy i technologii produkcji oraz mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, a także na opanowanie produkcji nowych asortymentów. Poważnie należy zająć się sprawami poprawy warunków pracy załóg, a zwłaszcza bhp.

Uchwała zwraca uwagę na poruszenie w dyskusji zadań organizacji partyjnej, związku kowej, dyrekcji zakładu i załogi w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji fachowych robotników, umocnienia dyscypliny pracy, lepszego zaspokajania potrzeb socjalnych i kulturalnych załogi i rozbudowy służących tym celom urządzeń.

Specjalną opieką ministerstw, centralnych zarządów, instancji i organizacji partyjnych i związkowych w trakcie dyskusji nad planem 5-letnim — głosi uchwała — powinny być otoczone nowo wybudowane, budujące się i rozbudowujące się zakłady. Praca i dyskusja w tych zakładach powinny toczyć się wokół możliwości skrócenia terminu uruchomienia i opanowania produkcji w oddawanych do użytku obiektach, szybszego uzyskania planowej produkcji na nowych agregatach i urządzeniach, możliwości przyspieszenia planowej rozbudowy zakładu.

Praca nad projektem planu

Komitety partyjne, rady zakładowe oraz dyrekcje zakładów powinny opracować konkretny plan prac i dyskusji nad 5-letnim planem swego zakładu. Powinny być powołane zakładowe i wydziałowe komisje dla opracowania planu zakładu oraz specjalne komisje społeczno-techniczne korzystające z pomocy kół NOT — dla opracowania poszczególnych zagadnień zakładu, a w szczególności postępu technicznego.

Uchwała zobowiązuje ministerstwa i centralne zarządy do systematycznego udzielania pomocy zakładom w pracy nad omawianiem planu, włączenia do prac i dyskusji nad planem w zakładach pracy kół NOT, biur projektowych, konstrukcyjnych i instytutów naukowo-badawczych.

Opracowany w takim trybie projekt planu 5-letniego zakładu powinien być zaopiniowany przez komitet partyjny, podpisany zaś — przez dyrektora zakładu, sekretarza podstawowej organizacji partyjnej lub komitetu zakładowego i przewodniczącego rady zakładowej oraz skierowany do nadrzędnych instancji gospodarczych i PKPG.

W razie różnicy zdań w sprawie projektu planu między dyrekcją zakładu a organizacją partyjną lub radą zakładową, przesyła się nadrzędnym instancjom gospodarczym i PKPG projekt planu dyrekcji zakładu z równoczesnym załączeniem odmiennego stanowiska — wraz z jego motywami.

Uchwała KC PZPR, nakładając na wojewódzkie, powiatowe i miejskie komitety partii obowiązek maksymalnej pomocy komitetom zakładowym i podstawowym organizacjom partyjnym w opracowaniu projektów planu i w przeprowadzeniu dyskusji w zakładach pracy, stwierdza:

W toku prac nad projektami planu organizacje partyjne, związkowe powinny rozwinąć szeroką kampanię polityczną wśród załóg fabrycznych, wyjaśniającą cel i zadania zwią-

zane z opracowaniem planów i dyskusją w zakładach pracy.

W trakcie prac nad planem 5-letnim zakładów i dyskusji nad nim, instancje partyjne i związkowe powinny przestrzegać aby istniała atmosfera szczerzej, otwartej i śmiałej krytyki, rzeczowej wymiany poglądów, atmosfera odpowiadająca uchwałom III Plenum Komitetu Centralnego Partii.

Czytaj

na stronie 2 artykuł pt. „Niech zabiorą głos gospodarze”



Na osiedlu w Jelonkach otwarto Klub Międzynarodowej Prasy i Książki. Na zdjęciu: Studenci w czytelni Klubu. CAF — fot. Dąbrowiecki

Codziennie bacznie obserwować przebieg szkolenia partyjnego



Zaświadczenia - zaświadczenia...

Problem szkolenia partyjnego został w nowym roku dobrze zrozumiany przez egzekutywę KP i aktywność w powiecie kolbuszowskim.

Większe poczucie odpowiedzialności kierownictwa KP za szkolenie partyjne, jego poziom i skuteczność sprawiły, że bardziej wnikliwie przystąpiono do jego organizowania. Niski poziom ideologiczny członków w niektórych organizacjach partyjnych wskazał na konieczność rozszerzenia zasięgu szkolenia partyjnego w powiecie.

NOWE DOŚWIADCZENIA

Odbyły się już pierwsze zajęcia we wszystkich kursach szkoleniowych. Kursy szkoleniowe w miesiącu przetwarzają tematykę programową. Zanim przystąpię do omówienia pierwszych zajęć, chciałbym pokrótce podzielić się no wymi doświadczeniami z okresu kiedy przygotowaliśmy szkolenie partyjne.

Egzekutywa KP powierzyła sprawę szkolenia całemu aparatowi partyjnemu. Instruktorzy zapoznali się z instrukcją KC w sprawie szkolenia partyjnego na rok 55/56 i uczestniczyli w zebraniach organizacji partyjnych. Zebrania te dały nam bardzo dużo materiału. Członkowie partii wypowiadali się na temat błędów i niedociągnięć z ubiegłego roku szkolenia partyjnego. W wielu organizacjach partyjnych podpowiadano nowe formy pracy szkoleniowej. Krytykowano niektórych sekretarzy organizacji partyjnych i wykładowców, krytykowano także KP za nie zawsze skuteczną pomoc, dobór interesujących form szkoleniowych i brak kontroli. Członkowie partii sami wybierali wykładowców i formę szkolenia, przeprowadzali rozmowy z bezpartijnymi.

W Dzikowie, Cmołasie i Krzatoce, gdzie dotychczas prowadzono szkolenie według programów I i II roku szkoły politycznej, zorganizowaliśmy podstawowe kursy partyjne. Domagali się tego zresztą sami członkowie partii, jako formy bardziej przystępnej i zrozumiałej do ich poziomu ideologicznego.

W oparciu o materiał z zebranych organizacji partyjnych opracowano siłę szkolenia partyjnego w powiecie. Sekretarze KP interesują się na co dzień przebiegiem szkolenia partyjnego. Instruktorzy KP co tydzień składają informacje i dzielą się uwagami z pracy kursów.

BIEŻĄCE UWAGI

Obecnie po tym wstępie, chciałem podzielić się swoimi uwagami poczynionymi na bieżąco. Być może będą one niepełne. Myślę, że inni towarzysze zajmujący się bezpośrednio szkoleniem, dorzucają także swoje wnioski i uzupełniają moje uwagi.

Otóż niektórzy sekretarze — mimo odpraw — i członkowie egzekutywy organizacji partyjnych nadal mało interesują się przebiegiem szkolenia partyjnego. Np. w Prezydium PRN nie rozpoczęła jeszcze pracy grupa semkształeniowa historii KPZR tylko dlatego, że jej kierownik — tow. Michał Hawro wyjechał na kilkutygodniowy kurs do Warszawy. Członkowie egzekutywy famiejnej organizacji partyjnej nie potrafili w zastępstwie za tow. Hawrę zebrać towarzyszy i omówić z nimi seminaryjne materiały IV Plenum.

Sekretarz organizacji partyjnej powinien troszczyć się o poziom i treść szkolenia. Jeżeli jednak tego nie robi to członkowie partii i bezpartyjni za jego przykładem także się nie uczą. Nie ma się też czemu dziwić, że szkolenie partyjne w Stalinozdrożskich Zakładach Przemysłu Sportowego w Kolbuszowej przebiega słabo. Tutaj bowiem sam sekretarz organizacji partyjnej tow. Krystyna Drewnicka nie zainteresowała się pierwszym zajęciami i dalej nie zagląda na szkolenie partyjne. Podobnego zdania są sekretarze organizacji partyjnych w Cmołasie — tow. Piotr Pastuszny i z Siedanki — tow. Stanisław Stachurski. Nie zdają oni sobie sprawy, że kursy partyjne wyemgają od nich troskliwej i systematycznej pomocy. Takiej samej pomocy potrzebują

czestnicy nie okazywali żadnego zainteresowania szkoleniem.

Czwarte zajęcia wykładowca poprowadził w formie powtórek. Najpierw rzucił kilka problemów, kiedy jednak nie było dyskusji, chcąc ratować sytuację, zaczął kolejno wywoływać po nazwisku kursantów i zadawać im pytania. „Ile ha ziemi obsiejemy w 5-letnim planie pod uprawę kukurydzy. Ile ha ziemi ornej zmeliorujemy”, itd.

Nawet towarzysze z Powiatowego Zarządu Rolnictwa, którzy także biorą udział w szkoleniu, nie mogli na te pytania zbyt wiele powiedzieć. Jest to przykład jak nie należy prowadzić zajęć szkoleniowych, nie jest ono przecież ja kąś szkółką, gdzie wyczuca się na pamięć cytatów, cyfr i liczb.

WYKŁADOWCY

Druga przyczyna braków w szkoleniu tkwi jeszcze wśród samych wykładowców. W roku bieżącym przybyło kilku nowych wykładowców jak np. tow. Stanisław Sudół, Bolesław Wojtas, Cecylia Bruzda i inni. Mają oni wiele braków, może nie tyle w znajomości zagadnień politycznych i partyjnych, ile od strony metodycznego prowadzenia zajęć. Stąd też wymagają od KP troskliwej opieki i pomocy. Nie tylko na seminariach powiatowych, ale także w formie indywidualnych rozmów z kierownikami seminariów i konsultantami.

Decydująca większość wykładowców to ci, którzy od szeregu lat prowadzą szkolenie partyjne. Mimo niewątpliwego doświadczenia w sposobie prowadzenia szkolenia i obeznania z zagadnieniami politycznymi, zajęcia tych wykładowców przebiegają za pomocą rutyną szkolarską i werbalizmem.

W Prezydium PRN w grupie I roku szkoły politycznej wykładowca tow. Jan Przywara zaplanował sobie omówienie zagadnień IV Plenum na czterech kolejnych zajęciach. Na pierwszym zajęciu tow. Przywara zaczął szeroko rozwodzić się na temat rolnictwa i hodowli. Mówił dużo o... krówkach, konikach i świnkach, podając dość zresztą wątpliwe przykłady z dziedzin hodowli. Wykład był wyprany z treści politycznej. U-

FORMY PROWADZENIA ZAJĘĆ

Warto by jeszcze wspomnieć i spopularyzować szerzej, ciekawe formy prowadzenia zajęć szkoleniowych, jakie na kilku kursach szkolenia partyjnego w powiecie kolbuszowskim zastosowali niektórzy wykładowcy.

Tow. Bronisław Marzec, wykładowca kursu podstawowego z Kosów po zajęciu szkoleniowym prowadził z towarzyszymi lekcje matematyki. Wykładowca I roku szkoły politycznej z Ostrów Baranowskich tow. Szlachetka zainteresował kursantów, obok tematów szkoleniowych, pracą świetlicową. Po zajęciu, towarzysze uczyli się tańców i śpiewu. Zorganizowali oni zespół dramatyczny, który zaczął pracować nad przygotowaniem sztuki scenicznej. Tę samą formę zastosował wykładowca tow. Franciszek Dec ze Stalinozdrożskiego. Na I roku szkoły politycznej w Trzebosli uczestnicy szkolenia zwrócili się z prośbą do wykładowcy tow. Franciszka Ołoga, aby po każdym zajęciu informował ich o sytuacji międzynarodowej i uczył geografii. Wiele kursów szkoleniowych obok tematów programowych, przerabiał zagadnienia rolnictwa, statuty spółdzielni produkcyjnych i Statutu Partii. Np. w Weryni, Widelce, Sołotwie itp. w przeważającej większości na prośbę samych kursantów.

Wnioski z pierwszych zajęć wskazują nam na aktualne zadania, jakie stoją przed komitetami powiatowymi i organizacjami partyjnymi, w kierowaniu szkoleniem partyjnym.

Przygotowując zajęcia, wykładowca musi korzystać nie tylko z podręcznika (uchwał) lecz także z lektury uzupełniającej i pogłębiającej treść tematu szkoleniowego. Więcej korzystać z klasyków marksizmu-leninizmu, literatury społeczno-politycznej i pięknej. Szkolenie partyjne, każde zajęcia, będzie wtedy przepełnione głęboką treścią ideologiczną i zmusi uczestników do samodzielnego myślenia, a o to przecież głównie chodzi.

Wykładowca tow. Witas omawiał na zajęciu szkoleniowym problemy IV Plenum. Gdy zajmował się polityką na szczeblu partii w stosunku do kulaństwa, zwróciłem się do towarzyszy z pytaniem, jak oni sami rozumieją to zagadnienie. Z miejsca wywiązała się ożywiona dyskusja. Jedna z towarzyszek powiedziała, że „nie ma kulałów, lecz są dobrzy i zaradni chłopcy, którzy umieją kombinować na swojej gospodarce”.

Wypowiedź ta spotkała się ze sprzeciwem innych towarzyszy. Wspólnie z wykładowcą postarano się ten problem wytłumaczyć.

Wnioski z pierwszych zajęć wskazują nam na aktualne zadania, jakie stoją przed komitetami powiatowymi i organizacjami partyjnymi, w kierowaniu szkoleniem partyjnym. Potrzebna jest przede wszystkim systematyczna kontrola i ocena przebiegu zajęć. Nie powinno być ani jednego kursu szkoleniowego w powiecie, do którego nie dotarby z radą i pomocą instruktor KP czy konsultanci. Kontrola i ocena zajęć nie mogą się ograniczyć wyłącznie do sprawdzenia dzienników szkoleniowych, konspektów, przygotowania wykładowców i frekwencji. Kontrola musi być rozumiana jako jedna z konkretnych form pomocy dla wykładowców i kursów szkoleniowych w podniesieniu treści oraz poziomu ideologicznego szkolenia partyjnego.

Maciej Skowroński instruktor do spraw szkolenia KP PZPR w Kolbuszowej

WOJU PRODUKCJI W ZAKŁADZIE, A CO ZA TYM IDZIE

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

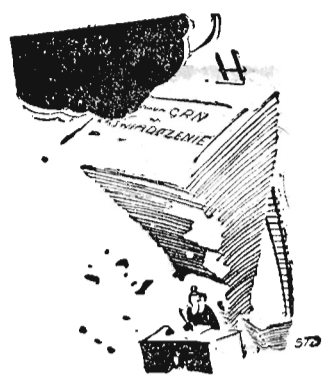
woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

(frap.) Mają ludzie różne zamiłowania; jedni zbierają znaczki pocztowe, drudzy stare pieniądze, inni fajki. A dyrekcja WSK Mielec ma manię gromadzenia zaświadczeń. Jeśli akcja ta będzie szła dalej w takim tempie, to wkrótce

chodzi? O jakie to zaświadczenia chodzi? Po prostu — w trosce o tzw. realizację zobowiązań towarowo-finansowych wsi — dyrekcja WSK nakazała swoim pracownikom pochodzącym ze wsi, by co miesiąc dostarczali zaświadczenia z prezydentów rad narodowych, że wykonali dostawę zboża, ziemniaków, żywa, mleka, zapłacili podatek gruntowy, składki PZU itd.

I co miesiąc każdy pracownik dostarcza zaświadczenie bez względu na to, czy „jest w porządku” czy nie. A co najgorsze — za każde takie zaświadczenie musi płacić po 6 (słownie sześć) złotych.

Dla gromadzkich rad owo rozporządzenie dyrekcji jest bardzo cenne (budżet rośnie!) dla robotnika o wiele mniej, a dla dyrekcji wprost niebezpieczne — grozi przywaleniem i śmiercią przez uduszenie z braku dopływu świeżego powietrza do biurowego zaduchu. Przewietrzyć to zarządzenie — jedno zaświadczenie na pół roku chyba wystarczy?



Nowe prawo fizyki

Kilka lat temu postanowiono wybudować w Woli Małej (pow. Łańcut) dom społeczny, na co zebrano sporo pieniędzy i postarano się o poważną ilość różnego rodzaju materiałów budowlanych.

Mimo że miały miesiące i lata, zaprojektowany dom społeczny nie rósł. Nic nie pomogła również nowa komisja gospodarza, która od zeszłego roku również nie ruszyła sprawy budowy z miejsca. A co gorsze, zniknęły materiały, jak cement, drzewo budowlane, wapno i pustaki oraz pieniądze. Stara bowiem komisja nie miała czego zdawać, a nowa czego obejmować. Materiały rozłożyły się w nicłość czyli po prostu nastąpił nie spotykany w codziennym życiu „zanik materii”. I to z czego gołnego rodzaju, bo ułotniły się rzeczy stanowiące własność społeczną. Może to zjawisko posłuży do ogłoszenia nowego prawa fizyki, które powinno brzmieć: „rzeczy społeczne w odróżnieniu od prywatnych ulegają dematerializacji”.

Alę niech sobie fizycy nad tym łamią głowę. Mieszkańców Woli Małej bardziej obchodzi budowa domu społecznego. Chociaż zausznicy starej komisji twierdzą, że byłby dom, gdyby nie powołano nowej komisji.

Ejże, czy nie przydałoby się tu stuknąć grabieżców mienia społecznego, a nie winić nowej komisji? (Opracowano na podstawie listów — R. Niczyporuka i LK)



Kończymy już plan 6-letni

Przygotował on mocny fundament przemysłowy dla dalszej naszej walki o podniesienie poziomu życia społeczeństwa, o socjalizm. Stoimy teraz wobec ważkiego pytania: Co dalej? Co zrobić, by jak najlepiej wykorzystać w nadchodzącym planie 5-letnim nasz dotychczasowy dorobek, by go maksymalnie, z największym dla nas pożytkiem pomnożyć? Niesłychanie trudna to i odpowiedzialna rzecz dać na to odpowiedź. Wyrażona już bowiem w konkretnym, obowiązującym całą gospodarke planie rozwoju przemysłowego przesądzi o podstawowych problemach naszego życia, na długo określi jego bieg.

Kto może najbardziej pomóc w udzieleniu tej odpowiedzi? Partia mówi: ci, których to najwyższej obchodzi, dla których pracuje nasza gospodarka, którzy własnym trudem rozwijają przemysł i transport i najlepiej znają swe możliwości — klasa robotnicza, inteligencja zatrudniona w tych działach gospodarki.

Komitet Centralny naszej partii podjął ostatnio uchwałę w sprawie udziału podstawowych organizacji partyjnych i załóg produkcyjnych w opracowaniu projektów planu 5-letniego dla ich zakładów pracy. Celem tej uchwały jest właśnie zasięgnięcie opinii i rady u rzeczywistych gospodarzy fabryk, hut, kopalni, węzłów kolejowych, w sprawach przyszłości i rozwoju ich warsztatów pracy. Celem jest także jak najszybsze przyciągnięcie mas do współdecydowania o programie naszej walki i obli-

czu gospodarki narodowej w nadchodzących latach.

Od dłuższego już czasu nad wytyczeniem głównych kierunków rozwoju naszej gospo-

darce w planie 5-letnim pracują sztaby fachowców — planistów, ekonomistów, techników. Obecnie partia i rząd zwracają się do załóg, do klasy robotniczej, do całego społeczeństwa: radźcie i wy, jak najlepiej rozwiązać nasze wspólne najważniejsze sprawy, radźcie po gospodarsku, co trzeba u was zmienić, ulepszyć, zrobić, by plan 5-letni najlepiej odzwierciedlał wszystkie nasze możliwości i pozwalał tym samym maksymalnie zaspokoić nasze wielkie i różnorodne potrzeby. Nie mamy innych dróg umacniania naszych sił, zwiększania zasobności kraju, polepszania warunków bytu społeczeństwa, poza drogą rozwijania, wzbogacania i ulepszenia naszej produkcji. Nasza więc najważniejszą sprawą, ambicją, obowiązkiem obywatelskim powinno być wskazanie sposobów i środków, które uczynią tę drogę najbardziej owocną.

Nasi robotnicy i dyrektorzy, inżynierowie i technicy zdobyli w ciągu ubiegłych lat bogate doświadczenie. Trzeba je teraz wykorzystać przy opracowywaniu zakładowych projektów planu 5-letniego.

Rzecz najistotniejsza, o którą chodzi, to wybór prawidłowego kierunku i ustalenie tempa roz-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

woju produkcji w zakładzie, a co za tym idzie ujawnienie wszystkich rezerw produkcyjnych, maksymalne wykorzystanie mocy zakładu oraz ustalenie właściwego, najbardziej celowego asortymentu produkcji, najlepiej dostosowa-

Sprawa ta ściśle się wiąże z wprowadzaniem postępu technicznego, któremu załogi, personel techniczny powinni poświęcić szczególnie wiele uwagi. Doskonalsza technika, lepsza technologia i organizacja pracy, szybkie

Sprawa ta ściśle się wiąże z wprowadzaniem postępu technicznego, któremu załogi, personel techniczny powinni poświęcić szczególnie wiele uwagi. Doskonalsza technika, lepsza technologia i organizacja pracy, szybkie

W projektach tych konieczne będzie, obok ważnych spraw dla produkcji, dla zwiększenia wydajności pracy, osiągnięcia najwyższych wskaźników techniczno-ekonomicznych — uwzględnić szeroko postulaty dotyczące poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie oraz potrzeb społecznych załogi. Sprawy te muszą, zgodnie z zaleceniami partii, zająć poważne miejsce wśród najważniejszych problemów zakładu.

Otwarte zostało szerokie pole dla inicjatywy i pomysłów wszystkich, którzy chcą i mają coś do powiedzenia w dziedzinie produkcji, którym leży na sercu sprawa najpomyślniejszego rozwoju naszej gospodarki. Po raz pierwszy masy pracujące zostały przytoczone do bezpośredniego udziału w planowaniu. Praca specjalistów planowania w PKPG, ministerstwach, centralnych zarządkach i przedsiębiorstwach zostanie uzupełniona i wzbogacona rozległym dosięgnięciem najpełniejszym głosem.

Niech zabiorą głos gospodarze

1:0 dla... zimy!



Tak właśnie to wyglądało — kupy śniegu na chodnikach, zalane błotem jezdnie. Foto: Wł. Popijakowski

Widocznie sama zima postanowiła wypróbować siłę swego przeciwnika, bo za takiego ma ona pełne prawo uważać rzeszowski ZOM. On to właśnie słownymi równnikami ZOM wypowiedział wojnę śniegowym platom, twierdząc, że akcja przeciwniowa jest zapląta na ostatni guzik.

Kontratak zimy był prawdziwym „cackiem” strategicznym. Jego główny element — zaskoczenie. Na drugi dzień po ukazaniu się w naszej gazecie artykułu pt. „Tej zimy nie będzie śniegu i błota na ulicach Rzeszowa” — zapewnienia nas kierownik ZOM — Rzeszów pokryła dość gruba warstwa śniegu.

Po tym oświadczeniu i starzy i młodzi wylegli na ulicę, by nacieszyć się widokiem pierwszego w tym roku śniegu, a który miał być zaraz uprzątnięty z chodników przez dozorców, a z jezdni przez pracowników ZOM.

Nic jednak podobnego się nie stało, śnieg leżał sobie spokojnie, tamszonymi nogami przechodniów, szarzał, roztopiał się, by wreszcie

zamienić się w chlupiące błoto. Gdzieś dopiero koło południa ruszył ZOM — a że jego „akcja” nie była poparta przez „batalionny” dozorek — w pierwszym starciu zwyciężyła — zima. I dopiero deszcz, który spłukał jezdnię ze śniegu i błota rozgrywał między zimą, a ZOM rozstrzygnął na korzyść mieszkańców miasta.

Ale my nie chcemy być uzależnieni od kaprysów zimy. Pierwszy śnieg unaoecznił ZOM w Rzeszowie, że z tym ostatnim guzikiem to lekka przesada. Odprawa z dozorcami domów jest nadal na czu. Przychodziłby się jakieś zarządzenia obowiązujące również odpowiedzialne instytucje do utrzymania porządku na ulicy (m. in. WKR, Woj. Kom. SP, inne), gdzie śnieg traktowany jest ze szczególnym pietysmem. Trzeba też pomyśleć o zaostrożeniu zakazu stosowania soli, która bardzo szkodliwa przy ulicznym drzewom.

Ua pierwsza „porażka” czytaj „nawalanka” — niech uczy zwycięstwa.

Na podstawie listu Adama Nietrzeby — E. J.

... z lekarzami to nie tak prosto

Spotkanie pracowników Wydziału Zdrowia Prezydium MRN ze społeczeństwem Rzeszowa zgromadziło wielu pracowników służby zdrowia. Niestety nie wiadomo dlaczego nie pełnie nie wiedzieli mieszkańcy miasta. Przybyło zaledwie kilka osób, chociaż zarzuty pod adresem pracy służby zdrowia słyszy się przecież bardzo często. Nic dziwnego, strach ma wielkie oczy. Skrytykujesz szewca — u innego zrobisz buty, a z lekarzami to nie tak prosto...

Na wstępie kierownik Wydziału Zdrowia MRN ob. Szypuła zamajomił zebranych z organizacją służby zdrowia w Rzeszowie z obowiązkami lekarzy, uprawnieńiami pacjentów itp.

Niestety, pomimo że spotkanie było doskonałą okazją do

niewo innej niż zwykle wymiany zdań z lekarzami i pielęgniarkami, dyskusja zawierała niewiele krytyki. Była zdziwiająco łagodna i mało konkretna. Mówiono dużo o obojętności lekarzy w traktowaniu chorych, nie wskazując niestety żadnych przykładów. Jeden z pierwszych dyskutantów powołując się na własne doświadczenia dostających się zwykle osobom niepotrzebującym.

Zwracano również uwagę na sprawę paskarstwa lekarstwami oraz sprawę recept o których z góry wiadomo, że nie można ich zrealizować.

Na wszystkie te zarzuty udzielił odpowiedzi z ramienia Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Aptek ob. Kumor — stwierdzając poprawę w zaopatrzeniu aptek w porównaniu z rokiem ubiegłym. Dawniej 65 proc. realizacji zamówień przez hurtownię farmaceutyczną wzrosło w tym roku do 85 proc. Jest to jednak ciągle za mało.

Mimo uruchomienia apteki nr 6 przy ul. Czackiego oraz nowego punktu aptecznego nie da się jeszcze zlikwidować natłoku panującego w aptekach a zwłaszcza przy ul. Grunwaldzkiej. Ciężkość sytuacji została wcześniej w dyskusji przez dr. Heczko. Jak się okazało, od trzech lat Przedsiębiorstwo Aptek daremnie stara się o przyznanie sąsiedniego pomieszczenia zajmowane

go przez Przedsiębiorstwo Skupu Skór Surowych.

Odpowiadając dyskutantom w sprawie leków ob. Kumor poinformował zebranych o istnieniu biuletynu zawierającego spis lekarstw brakujących chwilowo na rynku. Biuletyny te doręczane są wszystkim lekarzom. Sprawę lekarstw zagranicznych rozwiązują częściowo dwie apteki nr 2 i nr 6 w Rzeszowie, mogące za specjalnym zezwoleniem dysponować lekami zagranicznymi. Ponadto lekarstwa zagraniczne będzie można zamawiać przez Wydział Zdrowia.

Niestety, ta wypowiedź była ostatnia. Pomimo słabej krytyki dyskusję skwapliwie zamknięto. Podsumowania doskonał przewodniczący Prezydium MRN ob. Stanio.

Stwierdzić jednak trzeba, że pomimo kilku dość trafnych uwag spotkanie nie spełniło za dnia. Nie zainteresowało wszystkich tych, którzy mieli być co do powiedzenia, nie stworzyło odpowiedniej atmosfery do krytyki jaka była potrzebna.

(bem)

Stare budynki w nowej szacie



Ludzie mówią, że strój zdoła człowieka. Racja. Ale powiedzonko to można „przypląć” z powodzeniem do... np. starych rzeszowskich kamienic. Jak stoją brudne, odrapanie — wszyscy mówią: brzydkie.

Ale niech tylko która z nich dostanie nowe szatki, mamy na myśli zewnętrzny tynk, to poprzednie zdania ulegną zmianie — wszyscy mówią: ale ładne są te stare kamienice.

Tak się np. rzecz miała z budynkiem przy ul. 3 Maja, gdzie mieści się PKO odnowiony, odświeżony, podnosi krasę naszego miasta.

Na zdjęciu: budynec PKO. Foto Wł. Popijakowski

„4758 taktów muzyki jazzowej” gra „MELORYTM”

Rzeszów nie gorszy od Warszawy, Łodzi czy Krakowa. W ślad za tymi miastami skompletowano w naszym mieście estradowy zespół jazzowy, który po raz pierwszy wystąpił w Rzeszowie w najbliższą niedzielę. „4758 taktów muzyki jazzowej” — to tytuł występu rzeszowskiego zespołu jazzowego „Melorytm” pod dyrekcją Tadeusza Hejdy.

Na inauguracyjnym występie „Melorytm” wybijie 4758 taktów. Występ urozmaicony będzie śpiewem chórów rewersów — trójki żeńskiej i trójki męskiej.

Rzeszowlanie zasmakowali już w muzyce jazzowej „Melorytm” podczas spotkań „Delikatesy — Konsumenci” i „Nowiny — Czynelnicy”. Obecnie będą mogli rozkoszować się pełnym „danie”, które podane będzie w Domu Kultury WSK w niedzielę o godzinie 18-tej.

Dlaczego...

...MHD w Rzeszowie nie zaopatrzy kiosku nr 14 w Rzeszowie przy ul. Hoffmanowej 5 w papierosy? Można je tam uprawdzie dostać ale tylko „Wczasowe”. Do rzadkości należą „Sporty” i inne.

KOMUNIKAT

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 5 grudnia 1955 r. o godz. 9-tej w sali Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych przy Placu Zwycięstwa nr 2 odbędzie się IX Sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której zostanie dokonana ocena dotychczasowej pracy Rady na tie realizacji programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie.

Na sesję MRN zaprasza się społeczeństwo miasta Rzeszowa.

WALNE „pranie” w PSS

W najbliższą niedzielę (godz. 14) w sali WRZZ przy Placu Zwycięstwa odbędzie się walne zebranie członków PSS. Członkowie i klienci będą mieli okazję do uzewnętrznienia wszystkich niezabieranych w ciągu roku żalów i pretensji pod adresem placówek PSS.

W drugiej części zebrania w „walnym praniu” pomogą konsumentom: artyści, chór oraz orkiestra pod dyr. Tadeusza Hejdy. Mam nadzieję, że jesienne „pranie” PSS pomoże w usunięciu niejednego „kwiatka” z PSS-owskiej łączki.

Foremki do ciasta rzecz ważna

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego rzucą w tym miesiącu na rynek około 4.500 sztuk foremki do pieczenia ciasta. Wszystkie gminne spółdzielnie naszego województwa zostaną zaopatrzone w te poszukiwane artykuły.

Przydziały te mają na celu zaspokojenie zapotrzebowania, wzrastającego szczególnie w okresie świątecznym.

12 tys. tuzinów baniek ozdobi choinki

- MARIA KOTERBSKA
LIDIA WYSOCKA
KAZIMIERZ PAWŁOWSKI
KAROL SZPALSKI
MARIAN ZAŁUCKI

„obecni obowiązkowo” w Rzeszowie

Znamy ich wszystkich — bardzo dobrze. Jak nie z licznych występów estradowych to z randa i prasy.

„Obecność obowiązkowa” taki tytuł nosi ich występ. Może nie najszcześniejszy tytuł sobie obrali organizatorzy, bo na pewno nie wszyscy z chętnych zmieszczą się w sali Domu Kultury przy ul. Langiewicza. Zresztą nie będzie tak źle z bi letami jak nieostrożnie napomknęliśmy, bo organizatorzy z rzeszowskiej delegatury PPIE postarali się o 4 występy „Obecnych obowiązkowo”. Odbędzie się one w poniedziałek i wto rek 5 i 6 bm. o godzinie 18 i 20.

Bajki są dobre... lepszy kolorowy film!

Brał to widocznie pod uwagę rzeszowski MHD i przygotował ciekawą niespodziankę dla najmłodszych mieszkańców Rzeszowa. W sprzedaży pojawiają się już wkrótce aparaty filmowe — rzutnik, służące do wyświetlania kolorowych filmów dla dzieci. Do aparatów dołączony jest zestaw ciekawych filmów rysunkowych. Niewysokie ceny umożliwią kupno aparatu nie tylko świetlicom i domom dziecka. Wiele rodziców na pewno skorzysta z tej okazji, tym bardziej, że jakoś aparatów jest bardzo dcbra.

Czy wiecie, że...

...pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego w Rzeszowie już wpłacili na kon to MDK 6.611 zł 90 gr a wpłacą jeszcze do końca roku 1.600 złotych.

T. Kluz



PIŁKA NOŻNA O WEJSCIE DO III LIGI STAL FSC LUBLIN — GÓRNIK SANOK

W Lublinie na stadionie tamtejszej Sparty rozegrane zostanie rewanżowe spotkanie piłkarskie o wejście do III rzeszowsko-lubelskiej pomiędzy wicemistrzami klasy A.

Pierwszy mecz rozegrany w Sanoku, jak wszystkim wiadomo, zakończył się wynikiem remisowym (2:2). Jak będzie w Lublinie? Piłkarze mówią, że mecz rozstrzygną na swoją korzyść, gdyż

że im grać przy własnej publiczności, która czasem jest niesprawiedliwa nawet w stosunku do swoich piłkarzy.

BOKS JUNIORY WROCŁAW — RZESZÓW

W sobotę we Wrocławiu rozegrane zostanie rewanżowe spotkanie bokserkie reprezentacji juniorów dwóch województw — wrocławskiego i rzeszowskiego. Nasi juniorzy wyjeżdżają w następującym składzie: w kolekcji wag od papierowej do ciężkiej: Martyniak, K. Rzeźnikiewicz, Korecki, Kopeć, Malak, Rochan, Kies, Lipka, Szczepanowski, Woźniak, Gawlas.

SZACHY KLASA A

JKS Jarosław — Stal Dębica, Stal Sanok — Górnik Glinik, Budowlani Rzeszów — Stal Stalowa Wola, Stal Rzeszów — Kolejczarzy Przemysł.

KOSZYKÓWKA KLASA A (DRUŻYNY MĘSKIE) W PRZEMYSŁU:

Kolejarz Przemysł — Start Jarosław, Włókniarz Krosno — Gwardia Przemysł, Start Jarosław — Gwardia Przemysł, Kolejczarzy Przemysł — Stal Rzeszów.

SIATKÓWKA KLASA A (DRUŻYNY ŻEŃSKIE)

W niedzielę odbędzie się kolejne mecze w ramach mistrzostw klasy A.

Jubro swe mistrzostwa rozpoczynają również drużyny żeńskie. W Przemysłu spotkają się: Stal Mielec — Kolejczar Przemysł, Stal Łańcut — Kolejczar Rzeszów, Stal Łańcut — Stal Mielec, Kolejczar Przemysł — Kolejczar Rzeszów.

Natomiast w Łańcucie rozegrane zostaną także oto mecze: Stal Stalowa Wola — Polonia Przemysł, Budowlani Rzeszów — LZS Sonina, Stal Stalowa Wola — LZS Sonina, Polonia Przemysł — Budowlani Rzeszów.



Sobota i niedziela 3, 4 grudnia

RZESZÓW. Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosiłara 1. Dyżur stacyjny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56. Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 06.

Kina. APOLLO (ul. W. Hiberna) — Irena do domu (sobota i niedziela) — godz. 16, 18, 20 i 22. PRZODOWNIK (ul. Piastowski) — Ogień w kniei — godz. 16, 18 i 20. WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne.

Muzea. MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE, ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 10-15. MUZEUM W ŁANCUCIE — czynne od godz. 10-15. MUZEUM W PRZEMYSŁU — czynne od godz. 10-15. MUZEUM W JAROSŁAWIU — czynne od godz. 10-15.

Teatr. PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Cyrylik Sewilski” — godz. 19.

Wojewódzki Dom Kultury ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) Sobota — Nasi najwięksi marlarze — pogadanka z dyskusją dla dzieci starszych — godz. 16. Niedziela — Spotkanie nauccycieli z delegatem V Zjazdu ZZNP — godz. 10. Koncert Woj. Orkiestry Symfonicznej — godz. 11. Impreza artystyczna dla dzieci o okazji „Święta Górnik” — godz. 14.

Adam Mickiewicz jako polityk — odczyt — godz. 15. Konkurs pn. „Życie i twórczość A. Mickiewicza” — godz. 16. Wieczór poezji, pieśni i tańca — godz. 18.

Radio. 3 grudnia 1955 r. (sobota) Program I — na fall 1322 m Program dnia 6.54 15. 25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 20.00 23.00. 5.11 Muzyka 5.30 Poranne rozmaitości 6.05 Muzyka „Na różnych instrumentach” 6.45 Gimnastyka 7.10 Koncert rozrywkowy 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Koncert ork. detych 8.06 Muzyka operetkowa 8.36 Muzyka symfoniczna 9.00 Budujemy sami instrumenty muzyczne — aud. dla klas III i IV 9.20 Muzyka baletowa 9.40 Polskie melodie ludowe 10.00 Koncert Chopinowski 10.35 „Powrót wymarzony” fragm. pow. J. Morrisona 10.55 Muzyka rozrywkowa 11.10 Polskie pieśni choralne 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy 12.15 Utwory na flet 12.30 Na swojską nutę 13.00 Audycja dla wsi 13.10 Przerwa 15.30 Górnicy święto w cechowni dla dzieci 16.05 Koncert zyczeń 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert małej ork. rozgl. śląskiej PR. 18.20 Ulu-bione melodie 18.45 Utwory fortepianowe 20.26 Muzyka taneczna 21.50 Felieton literacki 22.00 Kronika sportowa 22.15 Muzyka operowa 22.40 Melodie taneczne 23.10 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m Program dnia 6.36 11.50. Wia domości 6.30 7.30 8.15 17.00 21.30 23.50. 6.00 Pobudka górnicza 6.35 Muzyka rozrywkowa 7.25 Kalendarz radiowy 8.25 Przegląd prasy 8.30 „5:0 dla młodoci” 9.00 „Bulandra i diabeł” humoreska G. Morcinka 9.20 Zespoły świetlicowe przed mi krozonem 9.40 „Gaptus pije tran” — aud. dla dzieci w wieku przedszkolnym 10.20 Nowe nagrania Polskich Zakładów Nagrań Dźwiękowych 10.30 „Poezja i muzyka”. „Dziki wino” poemat K. I. Gałczyńskiego 11.00 „O Mickiewiczuz inaczej” — pog. 11.15 Słuchamy muzyki ludowej 11.30 „Śpiewacy polscy” Wanda Wermińska — sopran 12.04 Poranne symfoniczny 13.00 Jak Polska długa i szeroka 13.30 „Ostatnia zagadka” opow. Conan Doyle’a 14.20 „Czego chętnie słuchamy” 15.00 Koncert Chopinowski 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.00 Koncert krakowski ork. i chóru PR. 17.05 Rozmowa naszych korespondentów na Konferencję Genewską S. Chanachowicza, R. Korneckiego, S. Litauera i E. Osmańczyka 17.25 Śpiewa „Zespół Śląski” 17.55 „Na fall humoru i satyry” 18.30 O górnkach — w dwóch językach” Estradowa aud. słow. muz. 20.00 Melodie taneczne 20.30 „Magazyn filmowy — kame-ra” 21.00 Wieczorna serenada 22.00 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka różnych narodów „Kompozytorzy australijscy”.

Uroczyste powitanie w stolicy Burmy - Rangunie gości radzieckich

N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa

RANGUN (PAP). Dnia 1 bm. punktualnie o godzinie 13 czasu miejscowego wylądował na lotnisku Mingaladon, odległym o 20 km od stolicy Burmy - Rangunu, samolot, na którym przybyli z Kalkuty do Burmy przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow. Od granicy Burmy do Rangunu samolotowi towarzyszyła honorowa eskorta samolotów burmańskiego lotnictwa wojskowego. Na lotnisku udekorowanym flagami ZSRR i Unii Burmańskiej zbrali się członkowie rządu Burmy z premierem U Nu na czele, przed-

stawiciele władz, społeczeństwa i prasy, członkowie korpusu dyplomatycznego i kilka tysięcy obywateli stolicy Burmy. Dziewczeta burmańskie wręcają gościom tradycyjne girlandy kwiatów. Rozlega się 19 honorowych salw artyleryjskich. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przedstawiają premierowi U Nu towarzyszące im osoby, po czym wraz z premierem U Nu przechodzą przed frontem kompanii honorowej, orkiestra wojskowa wykonała hymny Związku Radzieckiego i Burmy. Następnie premier U Nu wygłosił przemówienie.

syjskim i burmańskim. Serdecznie witamy! „Niech żyje przyjaźń radziecko-burmańska! „Serdeczne pozdrowienia dla premiera Bułganina i towarzysza Chruszczowa! Wszędzie ogromne tłumy mieszkańców Rangunu. Wszędzie słychać muzykę, powitania. Im bliżej centrum Rangunu, tym liczniejsze są tłumy witających. Z okazji przybycia gości radzieckich ogłoszono w Rangunie święto. Zamknięte są wszystkie sklepy i instytucje.

Debata w parlamencie bońskim

BERLIN (PAP). W czasie debaty w parlamencie bońskim nad polityką zagraniczną rządu Adenauera w dniu 2 bm. zabrał głos przewodniczący SPD Ollenhauer. Domagał się on od rządu rozwinięcia większej aktywności na rzecz zjednoczenia Niemiec, przy czym - zdaniem mówcy rząd NRF powinien zainicjować przygotowanie nowej konferencji wielkiej czwórki i prowadzić rokowania ze Związkiem Radzieckim. W odpowiedzi na to Adenauer, który po raz pierwszy zabrał głos na forum Bundestagu, oświadczył, że jego rząd „nie zaprzestął całkowicie wysiłków w kierunku zjednoczenia Niemiec. Zdaniem Adenauera, rozmowa von Brentano z Molotowem w Genewie nie miałyby „najmniejszego wpływu“ na przebieg wydarzeń.

Debata zakończyła się uchwaleniem rezolucji zgłoszonej przez partię koalicyjną rządową i aprobującej politykę zagraniczną rządu. Jak wiadomo, wytyczne tej polityki zostały ponownie sformułowane w deklaracji rządowej odczytanej w Bundestagu dnia 1 bm. przez ministra spraw zagranicznych NRF von Brentano. Deklaracja podkreślała, że podstawą tej polityki jest „utrzymanie solidarności z mocarstwami zachodnimi“ z wykluczeniem wszelkich bezpośrednich rokowań z ZSRR w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Odezwa Francuskiej Partii Komunistycznej

Faure wydalony z partii radykałów

Po rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP). Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej opublikowało oświadczenie stwierdzające m. in.: Celem zapewnienia zwycięstwa lewicy najbliższe wybory powinny odbyć się pod znakiem zjednoczenia sił robotniczych i demokratycznych. We Francji istnieją siły niezbędne do zdecydowania o zmianie polityki. Zadaaniem chwili bieżącej jest doprowadzenie do zespolenia wszystkich tych sił w rozporządzonej kampanii wyborczej. Najważniejszą przesłanką tego jest jedność działania między partią komunistyczną a partią socjalistyczną.

Partia komunistyczna - głosi dalej pismo - oświadcza, iż zdecydowana jest uczynić wszystko, by te wybory - zadaly cios reakcji. Partia komunistyczna zwraca się uroczysto z propozycją do partii socjalistycznej i do wszystkich republikanów pragnących urzeczywistnienia polityki zgodnej z wolą ludu, by utworzyć na tej bazie koalicję, która umożliwiłaby zapewnienie sukcesu siłom lewicy w większości departamentów i wyłonienie - po wyborach - rządu dla realizacji tej polityki.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje, że na posiedzeniu

Odnaczenie B. Askanasa

WARSZAWA (PAP). Prezydent związkowy Republiki Austrii odznaczył byłego charge d'affaires a. i. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Austrii Benedykta Askanasa orderem wielkiej złotej odznaki honorowej w uznaniu zasług na polu zacieśnienia stosunków polsko-austriackich.

w dniu 1 bm. komitet wykonawczy partii radykałów powziął 19 głosami przeciwnie jednemu decyzję o wykluczeniu Edgara Faure'a z partii. Jako motyw tej decyzji uchwała komitetu wykonawczego podaje, że Faure rozwiązał Zgromadzenie Narodowe i przeferował nowe wybory wbrew decyzjom kongresu radykałów i wbrew wielokrotnym apelom Herriota i większości parlamentarnej grupy radykałów. Głównym mówcą na posiedzeniu komitetu wykonawczego był Mendes-France.



Na trybunie - ambasador PRL w Moskwie W. Lewikowski. Fot - CAF

X obrad X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Indie proponują rozejm w światowym wyścigu zbrojeń

NOWY JORK (PAP). Delegacja Indii na X sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ zgłosiła w komisji politycznej rezolucję wzywającą do zawieszenia światowego wyścigu zbrojeń i podjęcia rozmów wielkich mocarstw w sprawie powstrzymania się od wszelkich prób z bronią jądrową do czasu osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Rezolucja Indii głosi: Zgromadzenie Ogólne 1. zwraca się do wszystkich państw zainteresowanych, by podjęły rozmowy w celu powstrzymania się od eksplozji doświadczalnych z bronią atomową i termojądrową oraz aby w terminie jak najwcześniejszym złożyły sprawozdania komisji rozbrojeniowej o postępach w tej sprawie.

2. Wzywa komisję rozbrojeniową, aby bezzwłocznie przedstawiła propozycje w sprawie zawieszenia wyścigu zbrojeń do czasu osiągnięcia międzynarodowego porozumienia w sprawie rozbrojenia.

3. Biorąc pod uwagę pilny charakter i doniosłość problemu rozbrojenia, a w szczególności przedstawionych wyżej założeń, postanawia przerwać X sesję Zgromadzenia Ogólnego (termin zostanie ustalony), przy czym przewodniczący w ramach swej kompetencji powinien zwołać ponowną sesję.

Kącik sportowy

W dniu 1 bm. o północy minął termin oficjalnych zgłoszeń do Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo. Swój udział zgłosiły 33 państwa. Są to: Anglia, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Boliwia, Bułgaria, Chile, CSR, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Iran, Islandia, Japonia, Jugosławia, Kanada, Korea, Liban, Lichtenstein, Niemcy, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Turcja, USA, Węgry, Włochy i ZSRR.

W piątek 2 bm. wyleciała samolotem do Sztokholmu na międzynarodowe mistrzostwa Skandynawii grupa polskich ping-pongistów. Turniej odbywa się w dniach 2-7 bm.

Premier Pakistanu odwiedzi Chiny Ludowe

DELHI (PAP). Jak informuje dziennik pakistański „Dawn“, rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Pakistanu oświadczył 30 listopada przedstawicielom prasy, że premier Mohammed Ali przyjął zaproszenie premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej - Czou En-laję do odwiedzenia Chin na wiosnę przyszłego roku.

Prezydent Tito wyjechał do Abisynii

BELGRAD (PAP). Prezydent FLRJ J. Broz-Tito wyjechał 1 bm. z Belgradu udając się z oficjalną wizytą do Abisynii i Egiptu.

Ratownictwo górnicze w NRD

W kopalni potasu „Glück-auf“ w Sondershausen (NRD) znajduje się obwodowa placówka ratownictwa górniczego w Turynghii. Kieruje ona ratowniczymi pogotowiami górniczymi w kopalniach oraz jest również ośrodkiem, w którym szkoli się kadry ratownictwa górniczego. Na zdjęciu: Grupa ratowników udaje się na miejsce wypadku. Fot - CAF.

W walce o życie przywódcy partii Tudeh

RZYM (PAP). 650 robotników portowych w Livorno podpisało apel domagający się anulowania wyroku śmierci wydanego przez irańskie władze sądowe na przywódcę partii Tudeh - Yazdżiego. Apel przesłano do ambasady irańskiej w Rzymie.

Protest władz angielskich przeciwko zatrzymaniu przez czangkajsekowców statku Dorinthia

Piracki wyczyn czangkajsekowców

NOWY JORK (PAP). Jak donosi agencja Associated Press z Taipei (wyspa Tajwan), pełniący obowiązki konsula angielskiego na Tajwanie John Anthony Snellgrove zło-

żył czangkajsekowcom protest przeciwko zatrzymaniu statku angielskiego „Dorinthia“, który płynął z ładunkiem węgla z Szanghaju do Fuczu.

Strajk nauczycieli włoskich trwa

RZYM (PAP). Jak stwierdza prasa włoska, 3-dniowy strajk nauczycieli włoskich jest prawie stuprocentowy. W wielu miastach odbyły się zebrania strajkujących nauczycieli. Premier Segni odbył w czwartek wieczorem konferencję z wicepremierem Saragatem i wiceministrem oświaty Scaglia. Po tej konferencji Segni zrezygnował z wygłoszenia przez radio apelu do strajkujących o powrót do pracy.

NOWY JORK. Jak podaje korespondent agencji United Press, 1 bm. przybył do Tokio naczelny dowódca wojsk czangkajsekowskich, gen. Wang Shu-ming. Kuomintangowski dowódca, którego United Press nazywa „tygrysem“, przeprowadził w stolicy Japonii rozmowy z amerykańskim dowódcą rejonu Dalekiego Wschodu.

NOWY JORK. Jak podaje Agencja Associated Press, M. J. Connelly i T. Caudle, którzy za prezydentury Trumana zajmowali wysokie stanowiska w administracji USA, zostali oskarżeni o liczne nadużycia i defraudacje.

NOWY JORK. Agencja United Press donosi, że 1 bm. wybuchł w okolicach Hongkongu wielki pożar, w wyniku którego 1.700 osób straciło dach nad głową.

Ze świata

LONDYN. Jak podaje agencja Reuters, w Londynie nadal utrzymuje się gęsta mgła. Komunikacja lotnicza została sprowadzona. Lotnisko londyńskie nie przyjmuje samolotów linii transatlantyckich i europejskich aż do odwołania.

RZYM. Opublikowano tutaj komunikat o rokowaniach bońskiego ministra gospodarki Erharda z przedstawicielami rządu włoskiego. Komunikat stwierdza, że postanowiono wznowić wzajemną współpracę gospodarczą, a zwiększa inwestycje NRF w południowych Włoszech.

LONDYN. Z Kairu donoszą, że w rejonie Gazy doszło w czwartek do nowych starć między wojskami izraelskimi a egipskimi. Kilku żołnierzy egipskich zostało rannych.

LONDYN. W czwartek wieczorem na stacji Bromley zderzyły

się dwa pociągi kolejki podziemnej. 17 osób odniosło rany.

BRUKSELA. Prasa podaje, że niedawno udało się policji belgijskiej odnaleźć więźnia, który we wrześniu br. uciekł z więzienia Dudenaarde (Belgia) samochodem dyrektora więzienia. Więzień ten był mechanikiem samochodowym i po reperaturze samochodu dyrektora więzienia wyjechał na jazdę próbną i znikł.

BERLIN. Dnia 1 grudnia powołana została do Wehrmachtu zachodnio-niemieckiego następująca grupa 125 wojskowych. W skład tej grupy wchodzi m. in.: 1 pułkownik, 30 podporuczników, 44 majorów, 2 kapitanów żegluga itp. Jednocześnie mianowany został czwarty obok Heusingera, Speidla i Laegerla generał zachodnio-niemieckiej armii Radowitz. (PAP)

Katastrofa samolotu „KASHMIR PRINCESS“ - dziełem zbrodniczych rąk

PEKIN (PAP). Indonezyjskie biuro prasowe podało 29 listopada br. w Dżakarcie do wiadomości oświadczenie R. Imawana przewodniczącego indonezyjskiej komisji śledczej powołanej do zbadania przyczyn katastrofy samolotu „Kashmir Princess“. Jest wiadomo, samolot ten w drodze z Hongkongu do Bandungu uległ katastrofie w kwietniu br. W katastrofie zginęła grupa dziennikarzy chińskich i innych, wśród nich dziennikarz polski Jeremi Starec.

Imawan oświadczył, że gruntowne badania laboratoryjne usta liły, iż katastrofa była wynikiem sabotażu dokonanego przez umieszczone bomby zegarowe. Opinię tę podzielał również - dodał Imawan - ekspert fabryki samolotów „Douglas“, który brał udział w badaniach.

Imawan zaznaczył, że sprawozda-

Aresztowanie szpiegów czangkajsekowskich

PEKIN (PAP). Organy bezpieczeństwa publicznego miasta Tientsin aresztowały 17 osób należących do czangkajsekowskiej organizacji szpiegowskiej, działającej w Tientsinie, Czungkingu, Szanghaju i w innych miastach.